

Objęcie szefostwa nad POM zobowiązuje

Na konferencji w dniu 20 stycznia br. przedstawiciele większych zakładów przemysłowych Wybrzeża zadeklarowali w imieniu swoich załóg objęcie szefostwa nad POM naszego województwa. Chociaż jednak od daty konferencji upłynęły już dwa tygodnie, wiele zakładów nie wykonuje przyjętych na siebie zobowiązań. Jedynie Zakłady Kuznieczne w Elblągu wydatnie pomagają załadze POM w Piaskach Malborskich.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego na Zawisław, które objęły szefostwo nad POM w Dzierżoniu i Sztumie do dnia dzisiejszego nie nawiązały z nim jeszcze kontaktów i milczeniem zbywają telefoniczne prośby o pomoc dyrektora POM w Dzierżoniu, gdzie dotychczas remont zimowy maszyn przebiega słabo.

Stocznia Północna, która zobowiązała się w terminie do 1 lutego br. wykonać zamówienia na śruby do lemieszów pługowych, pilnie potrzebne POM, nie dotrzymała terminu.

Mamy również zjawisko zawężonego pojmowania zadań w związku z szefostwem nad POM. Tak np. Gdańska Stocznia Remontowa wyrabia walki ślismacze do ciągników „Ze-

tor” — ale tylko dla POM Zukowo. Walki te tymczasem są niezbędne wszystkim ośrodkom dla przyspieszenia remontów ciągników. Skoro stocznia opóźniała tę produkcję, to mogłaby wykonywać walki seryjnie, by całkowicie pokryć na nie zapotrzebowanie.

Termin ukończenia remontów zimowych jest już niedaleki. Upływa za kilkanaście dni i dlatego sprawa realizacji zobowiązań, przyjętych w ramach szefostwa nad POM powinna być energicznie organizacyjnie i kierowniczo nadzorowana przez kierownictwo zakładów przemysłowych. Trzeba uczynić wszystko, aby przyspieszyć pomoc dla POM, bo chociaż niektóre z nich składają już meldunki o ukończeniu remontów, jest jeszcze wiele takich, które potrzebują pomocy materiałowej, technicznej i organizacyjnej.

Zakłady przemysłowe, które objęły szefostwo nad POM, przyjęły na siebie współodpowiedzialność za terminowo i dobrze pod względem jakości przygotowanie maszyn do wiosennej akcji siewnej. Trzeba więc zmobilizować siły, aby zadanie to wykonać.

(J. K.)

M/s »Gen. Walter« przodownik PLO

Nielatwo jest zdobyć przez chodni propozycję we współzawodnictwie międzypartyjnym PLO. Marynarze naszych statków walczą w rejsach o skrócenie przełotów między portami i czasu postojów remontowych, o racjonalną gospodarkę powierzoną imieniem.

W tych dniach Zakładowa Komisja Współzawodnictwa PLO podsumowała wyniki osiągnięte przez załogi poszczególnych statków za IV kwartał ub. r. Tytuł przodującej załogi i propozycję przechodzi zdobyli marynarze z m/s „General Walter”. Załoga tego statku wykonała plan IV kwartału w 193,7 proc. w tonach i w 201,1 proc. w tonomilach. W okresie tym „Gen. Walter” odbył podróże do Chin Ludowych, którą zakończył o 8 dni wcześniej niż planowano. W drodze powrotnej statek napotkał silny tajfun w wodach Dalekiego Wschodu. Duże przechyły spowodowały przesunięcie ładunku surowców żelaznych na jedną burzę, co zagrażało bezpieczeństwu statku. Załoga w ciężkich warunkach atmosferycznych przetrzymała surowce zapobiegając awarii. Ponadto w prowadzonym na statku raporcie znajdziemy na koncie m/s „General Walter” 46.825 zł uzyskanych przez oszczędne gospodarowanie paliwem, smarem i wodą.

Drugie miejsce w IV kwartale ub. roku zdobyli marynarze z m/s „Mikolaj Rej”. Załoga tego statku wykonała plan ostatnich trzech miesięcy ub. r. w 104,1 proc. w tonach i 104,3 proc. w tonomilach, skracając jednocześnie podróż nr 16 o 4 dni i 22 godziny. Mimo, że maszyny „Reja” mają za sobą wiele lat pracy — załoga zwiększyła szybkość statku w przelotach między portami, zaoszczędzając jednocześnie 45 ton ropy i 79 ton wody słodkiej.

Na dalszych miejscach w pierwszej dziesiątce przodujących statków znalazły się m/s „Lechistan”, s/s „Slask”, m/s „Prezydent Gottwald”, s/s „Gliwice”, m/s „Piast”, m/s „Batory”, m/s „Przyjaźń Narodów” i m/s „Rysy”.

We współzawodnictwie indywidualnym zaszczytne miejsce przodownika pracy w PLO zdobyli: III oficer z s/s „Olsztyn” — Józef Kotterwa, as. maszynowy z m/s „Północ” — Paweł Liedtke, motorzysta z m/s „Czech” — Jan Adamczyk i steward z s/s „Lublin” — Marian Bocheński. Ponadto komisja wyróżniła cięsień z s/s „Jarosław Dąbrowski” — G. Deferasa, Władysława Kalarę z m/s „Warszawa” i smarownika z s/s „Tobruk” — Leszka Rutkowskiego.

Tytuł przodującego w zawodzie uzyskali w IV kwartale ub. r. — kapitan Stanisław Janus z m/s „Piast”, z-ca kapitana Jan Nosowski z m/s „Karpacz”, st. mechanik Czesław Czerwiński z m/s „Mikolaj Rej”, I oficer Janusz Chodorowski z s/s „Gliwice” i ochmistrz Leon Wajda z s/s „Slask”.

Min. Mołotow podejmował obiadem min. Edena

BERLIN PAP. — 2 lutego minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow podejmował obiadem ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii A. Edena. Na przyjęciu obecni byli również: ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR W. Hayter, brytyjski wysoki komisarz w Niemczech F. Hoyer-Millar, główny doradca delegacji brytyjskiej F. Roberts i parlamentarny zastępca ministra spraw zagranicznych A. Natting.

Ze strony radzieckiej obecni byli: A. A. Gromyko, J. A. Malik, W. S. Siemionow, G. N. Zarubin, G. N. Puszkina, A. A. Sobolew.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 29 (2263)

GDAŃSK, CZWARTEK 4 LUTEGO 1954 R.

CENA 20 GR.

8 posiedzenie konferencji 4 mocarstw W Berlinie toczy się dyskusja

Min. Mołotow zapowiedział złożenie propozycji w sprawie wyborów ogólnoniemieckich

BERLIN PAP. W dniu 2 bm. na ósmym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw toczyła się dalsza dyskusja nad drugim punktem porządku dziennego „Problem niemiecki i zadania zapewnienia bezpieczeństwa Europy”. Na posiedzeniu przewodniczył sekretarz stanu USA Dulles.

Jak wiadomo, na posiedzeniu poniedziałkowym minister Mołotow złożył oświadczenie, w którym przedstawił stanowisko delegacji radzieckiej w sprawie drugiego punktu porządku dziennego i przekazał uczestnikom konferencji dwa wnioski delegacji radzieckiej: projekt rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami oraz propozycję o przygotowaniu traktatu pokojowego z Niemcami i zwołaniu konferencji pokojowej w sprawie tego traktatu.

Zamiast argumentów — falszowanie faktów

Dulles rozdzielił jasno i nieodparte argumenty ministra Mołotowa, który wytknął, że trzy mocarstwa zachodnie nie prowadzą polityki przeciwdziałania odrodzeniu militarystyki niemieckiej, lecz politykę współpracy wojskowej z obecnymi kolaborantami niemieckimi i oficjalnymi Niemcami zachodnimi, które otwierają im drogę na rychłą legalizację militarystyki niemieckiej.

Zabierając głos na wtorkowym posiedzeniu jako pierwszy, Dulles próbował odeprzeć oskarżenie, iż Stany Zjednoczone, Anglia i Francja usiłują zmontować blok wojenny wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu, utrzymując, że te zarzuty są nieusprawiedliwione i że trzy mocarstwa zachodnie nie są wrogami pokoju.

Z braku argumentów, które uzasadniałyby jego twierdzenia Dulles zajął się fa-

szowaniem faktów historycznych dotyczących początku okresu drugiej wojny światowej. Próbował on w szczególności wypaczyć obraz stosunków radziecko-niemieckich w 1939 roku, kiedy to, jak wiadomo, polityka mocarstw zachodnich, które usiłowały wówczas poszczu Niemcy hitlerowskie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, postawiła go przed wyborem: albo przyjąć w celu samobrony wysuniętą wtedy przez Niemcy propozycję zawarcia paktu o nieagresji i przez to wygrać na czasie dla wzmożenia swojej obrony, albo też odrzucić tę propozycję niemiecką i przez to samo umożliwić mocarstwom zachodnim cichymostwo wciągnięcia Związku Radzieckiego do zbrojnego konfliktu z Niemcami w niekorzystnej dla ZSRR sytuacji i w warunkach jego całkowitego odosobnienia.

W słowach Dulles wyraził zgodę z oświadczeniem Mołotowa, że problem niemiecki to przede wszystkim sprawa samego narodu niemieckiego, samych Niemców i że przedstawiciele Niemiec należą wciągać w szeroki zakres do udziału we wszystkich stadiach przygotowania traktatu pokojowego. Jednakże Dulles pozwalając sobie na ostre napaści na rząd Niemiec Republiki Demokratycznej, powołał do władzy przez ogromną większość ludności Niemiec wschodnich, usiłował negować prawo tego rządu do reprezentowania ludności Niemiec wschodnich podczas przygotowywania traktatu pokojowego z Niemcami.

Jednocześnie Dulles głośno utrzymywał, że reżym boński ma rzekomo prawo występować w imieniu ludności Niemiec zachodnich. Nawiązując do poczynania USA, zmierzających do przygotowania nowej wojny, a w szczególności do amerykańskiej ustawy o wyasygnowaniu 100 milionów dolarów na akcję dywersyjną w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej — o czym mówił w poniedziałek minister Mołotow — Dulles oznajmił bez żenady, że ta ustawa rzekomo podkopywała na jej... względami humanitarnymi.

Cała pozostała część przemówienia Dullesa składała się z równie deklaracyjnych.

Podpisanie protokołu o wymianie handlowej między Polską a Islandią

WARSZAWA PAP. Ostatnio podpisany został w Reykjaviku protokół, regulujący wymianę handlową między Polską a Islandią w roku 1954.

W ramach tego protokołu Islandia dostarczy Polsce m. in. takie towary, jak śledzie solone i mrożone, mączkę rybną, tran, produkty skór, i inne. Eksport z Polski do Islandii obejmuje: węgiel, cukier, wyroby przemysłu mineralnego, wyroby włókiennicze i inne.

nych i nie popartych żadnymi dowodami twierdzeń, które miały na celu wybielenie polityki USA i przedstawienie jej jako pokojowej.

Dulles twierdził, jakoby Stany Zjednoczone poświęcały swe siły materialne, umysłowe i duchowe budownictwu pokojowemu. Starał się on przedstawić agresywny blok atlantycki jako pokójową wspólnotę obronną państw, stworzoną rzekomo zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Za pomocą bajek o domniemanej groźbie ze strony Związku Radzieckiego Dulles usiłował usprawiedliwić realizowaną przez USA politykę montowania agresywnych bloków wojennych o charakterze militarnym, wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Dulles twierdził, że Stany Zjednoczone zmniejszają wydatki na broń i broń oraz że czynią to rzekomo także inne kraje należące do bloku atlantyckiego, chociaż — jak wiadomo — na podstawie oświadczeń licznych oficjalnych przedstawicieli tych krajów oraz na podstawie dokumentów — uczestnicy bloku północno — atlantyckiego nie zaprzeczają wysiłku zbrojnego, który dotkliwym ciężarem spada na barki mas ludowych.

Przemówienie min. Bidault

Po przemówieniu Dullesa zabrał głos G. Bidault. Nawiązał on do tej części oświadczenia Mołotowa, w której minister spraw zagranicznych ZSRR podkreślił konieczność rozstrzygnięcia sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i (dalszy ciąg na str. 2)

W obronie nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie

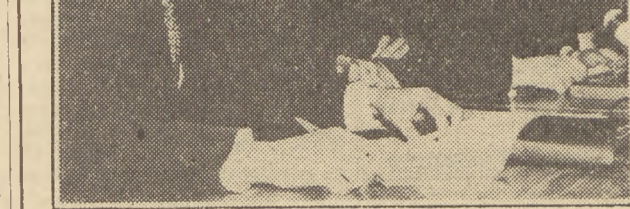
Krajowa konferencja we Francji

PARYŻ PAP. Obradowała w niedzielę krajowa konferencja Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie. W obradach wzięło udział blisko tysiąc delegatów z całej Francji: Francuzów polskiego pochodzenia i przedstawicieli pracującego wychodźstwa.

Na konferencję nadeszły liczne depesze z podziwieniami i wyrazami solidarności. Depesze takie nadesłali m. in. deputowani: Dala-dier, Bardoux, Michelet, Loustanaun — Lacau, Denis, Darrou, Verneuil i Lebon; generalowie: Aumeran i Tubert oraz Palewski, Aragon, redaktor „Mondé” Beuve Merrey, senator Hamon z MRP, b. minister Pierre Cot, Krieger — Valrimond, pisarz Benda, profesor Paillet, redaktor naczelny pisma katolickiego „Esprit” Domenach.

W jednym z przemówień uchwalonej rezolucji uczestnicy konferencji wyrazili gorące życzenie, aby doszło do pokojowego zjednoczenia Niemiec w granicach ustalonych na konferencji paryskiej i aby przedsięwzięto środki, które zapobiegłyby raz na zawsze groźbie militarystyki niemieckiej.

W interesie Francji, Polski i samych Niemiec, w imię sprawy pokoju — głosi rezolucja — życzymy sukcesu konferencji czterech ministrów w Berlinie w dzie-



Konferencja prasowa u kierownika wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR — L. F. Iljczewa. Fot. — CAF.

Ustalenie ram organizacyjnych i zadań Głównej Komisji do Spraw Bezpieczeństwa i Higieny Pracy

WARSZAWA PAP. Uchwała Prezydium Rządu z dnia 1 sierpnia ub. roku w sprawie zapewnienia stałego postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy przewidywała m. in. powołanie tzw. Głównej Komisji do Spraw BHP, której zadaniem będzie koordynowanie całokształtu działalności zmierzającej do systematycznej poprawy warunków pracy w zakładach produkcyjnych.

W jednym z ostatnich numerów „Monitora Polskiego” („Monitor Polski” Nr A-5 z 18 stycznia 1954 r.) ukazało się zarządzenie Prezesa Rady Ministrów, które zatwierdza statut Głównej Komisji do Spraw Bezpieczeństwa i Higieny Pracy oraz nakreśla jej zadania i ramy organizacyjne.

Główna Komisja — w myśl statutu — będzie działała przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Do

jej zadań należeć będzie wyrażanie opinii i inicjowanie różnych form szkolenia w zakresie BHP, a w szczególności szkolenia załóg pracowniczych, społecznej inspekcji pracy oraz personelu inżynieryjno — technicznego BHP. Ważnym odciążeniem działalności Głównej Komisji będzie wydawanie opinii i zgłaszanie wniosków w sprawach dotyczących bezpieczeństwa produkcji, zaopatrzenia w środki ochrony osobistej oraz w sprawach organizacji i rachunku racjonalizatorskiego i współzawodnictwa w zakresie ochrony pracy.

W skład Głównej Komisji wejdą: przewodniczący i jego dwaj zastępcy powołani przez Prezesa Rady Ministrów oraz 9 członków i 9 ich zastępców — powołanych przez przewodniczącego CRZZ.

W skład Głównej Komisji wejdą: przewodniczący i jego dwaj zastępcy powołani przez Prezesa Rady Ministrów oraz 9 członków i 9 ich zastępców — powołanych przez przewodniczącego CRZZ.

Gwarancją bezpieczeństwa Francji jest powstanie pokojowych i demokratycznych Niemiec, a nie „europejska wspólnota obronna”.

»Syriusz« czeka...

Pierwsza komisja, która badała wydobyty z dna Odry przez Polskie Ra-townictwo Okrętowe ponton do dokowania statków — czeka, że nie z niego nie będzie. Uciekając, hitlerowcy zapuścili go w poprzek koryta rzeki, rozrywając amunicją w sześciu miejscach.

Do roboty jednak nie doszło. Decyzja drugiej komisji była inna — odbudować bo brak pontonu. I w ten sposób porzucenie podnoszonego trafiało do Gdańskiej Stoczni Remontowej.

Remontowcy z nieufnością spoglądali na ten „uraz”. W basenie zawsze stało kilkanaście jednostek do remontu. Roboty było pełno, a do basenu przybywały coraz nowe statki na miejsce wyremontowanych.

Gdy jednak roboty kadłubowe na „Wiśle”, „Marchlewskim”, „Kasjopei”, „Polessu” i innych jednostkach zakończono przed terminem o pontonie zaczęli mówić wszyscy kadłubowcy. Wygospodarowali już czas na jego remont. Kierownictwo stoczni zdawało sobie sprawę, że o starym, planowym terminie (roboty dokowe — koniec lutego, a wejście do eksploatacji — II dekadą) — trudno nawet myśleć. Ustalono więc nowy termin w zobowiązaniu na cześć II Zjazdu Partii — 5 lutego br. ponton ma zejść z doku gotowy do eksploatacji, a jednocześnie zostanie na nim nadokowany „Syriusz”, remontowany w Cynie. Przedzadnym przez brygady młodzieżowe.

Po zadokowaniu pontonu roboty się brygady ślusarzy, niterów, kadłubowców, konserwatorów — główne siły działu kadłubowego i malarni. Kadłubowcy bawili się, rozrywając amunicją w sześciu miejscach. „Syriusz” czeka.

Styczeń nie był łaskawy dla remontowców. Śnieg i mróz poważnie utrudniały robotę. Zostawione wieczorem stanowiska robotnicze, oznaczone otwory do nitowania — rano trzeba było odnawiać pod pokrywą śniegu. Słabe ciśnienie sprężonego powietrza, do-

List min. W. M. Mołotowa

do przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN PAP. Minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przesłał do prof. dr. Ericha Corrensa, przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, list następującej treści:

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący! Potwierdzam niniejszym odbiór Pańskiego listu z dnia 29 stycznia, w którym zawiadamia Pan konferencję ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji, Wielkiej Brytanii i USA, że 9.275.028 obywateli niemieckich podpisało apel z prośbą o dopuszczenie przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich do udziału w dyskusji nad problemem niemieckim na konferencji czterech ministrów.

Rząd radziecki uważa, że życzenie narodu niemieckiego, by przedstawiciele obu części Niemiec wzięli udział w pracach berlińskiej konferencji ministrów czterech mocarstw, jest słuszne i całkowicie uzasadnione, gdyż uregulowanie problemu niemieckiego bez udziału przedstawicieli Niemiec jest nie do pomyślenia.

Dlatego też delegacja radziecka poparła prośbę rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej o zaproszenie na konferencję czterech ministrów przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. Niezależnie od tego, propozycja ta nie znalazła na razie poparcia ze strony ministrów spraw zagranicznych USA. Wielkiej Brytanii i Francji.

Proszę Pana, Panie Przewodniczący, o przekazanie moich najlepszych życzeń członkom Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Z wysoce poważaniem W. M. Mołotow

Rezolucja bloku demokratycznego w NRD

BERLIN, PAP. Agencja ADN donosi, że w dniu 1 lutego zebrał się blok demokratyczny i po wyczerpującej dyskusji uchwalił rezolucję następującej treści:

Blok demokratyczny wita z radością zwołanie do Berlina konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych i wyraża nadzieję, że konferencja tej uda się złożyć napięcie międzynarodowe i rozwiązać sprawę traktatu pokojowego z Niemcami.

Blok demokratyczny oczekuje, że w dyskusji nad problemem niemieckim na konferencji ministrów spraw zagranicznych będą mogli uczestniczyć przedstawiciele NRD i przedstawiciele Niemiec zachodnich.

Blok demokratyczny wita z radością konstruktynę propozycję ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i w sprawie utworzenia pokojowych, demokratycznych i nie zawiązanych Niemiec.

Blok demokratyczny solidaryzuje się z całą pełnią z memorandum rządu NRD, które wskazuje jedną właściwą drogę do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Szczególnie doniosłe są propozycje dotyczące zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, utworzenia ogólnoniemieckiego, zjednoczonego Niemiec oraz przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, które stanowią wyłączną sprawę samego narodu niemieckiego.

Propozycje ministrów Dullesa, Edena i Bidault nie służą pokojowemu zjednoczeniu Niemiec, lecz mają na celu wciągnięcie Niemiec do atlantycznego systemu wojennego i odrzucenie są z tego względu przez każdego Niemca milującego pokój.

Gwarancją bezpieczeństwa Francji jest powstanie pokojowych i demokratycznych Niemiec, a nie „europejska wspólnota obronna”.

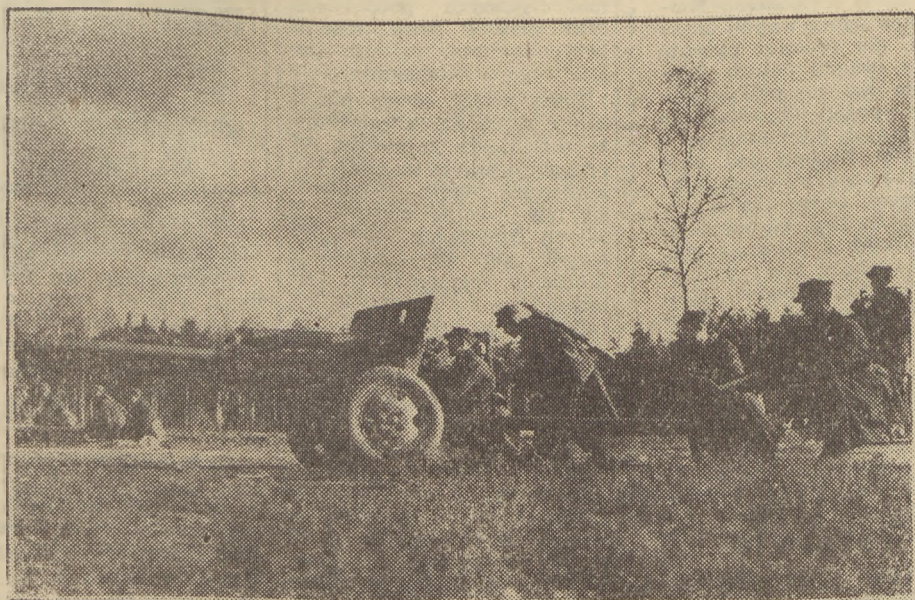
starczanego ze Stoczni Gdańskiej, hamowało pracę niterów. Na mrozie nity stygły pod młotami zamian je zbito.

Roboty było dużo. Oprócz latania 6 wyrw, trzeba było zrekonstruować na nowo dwuteownik (boczną konstrukcję pontonu), odczyścić komory, zakonserwować dno. A tu na mrozie smola zamarała na szachtach konserwatorów. Pomimo tych trudności, praca posuwała się na przed.

Do 5 lutego zostało tylko parę dni. Na pontonie praca odbywała się szerokim frontem. Oto zespoły Znamierowskiego i Woiciechowskiego zaczęły na listwie-wylocie otwory do nitowania nad drugą wyrw. Na lewej bocznej komorze — brygada Lecha Konstruktora — boczna wznosiła ścianę Moszyńskiego. Na środku — oddział dokowy układał kłobki (oparcia dla stęki, dokowane jednostki), ślusarnia okrętowa wykonywała urządzenia sterowe, a pod pontonem coraz nowe płyty dna pokrywająca smolą konserwatorzy z malarzami Wrzesińskiego.

Na pontonie praca wręcz nieustannie musi przebiegać. Zostało jeszcze do wykonania: „Syriusz” czeka... E. T.

Szkolenie artylerzystów



Działon kpr. Kalużyna podczas zajęć.

CAF — WAF.

Hitlerizm nie będzie dozwolony

(Korespondencja własna z Berlina)

W niedzielę dziennikarze mieli pierwszy od tygodnia wolny wieczór. Była więc okazja pojechać do teatru lub do kina. Wybrał się na film, który od piątku wyświetlany jest w dwudziestu dziewięciu kinach zachodniego Berlina.

Przed kinem „Roxa” na Hauptstrasse w sektorze amerykańskim stał wóz policyjny, a w holu i przy wejściu na salę — grupy policjantów z gumowymi pałkami.

Publicystyka nie było wiele. Po piątkowych i sobotnich demonstracjach, bombach, cichych gwizdach, protestach, bójkach niewielu było chętnych do oglądania ostatecznego filmu o Hitlerze, reklamowanego dwuznacznym sloganem: „Endlich frei gegeben” — „Nareszcie dozwolony!”

Na seansie, na którym byliśmy, nie było demonstracji, bo za sykami i gniewnymi pomrukami części publiczności w momentach najbardziej drażliwych.

Film jest zlepkiem szeregu filmowych kronik z okresu hitlerizmu oraz niepublikowanych zdjęć z życia Hitlera. Sposób, w jaki zlepiono poszczególne zdjęcia i komentarz speaker, nie pozostawia wątpliwości co do celu zmontowania takiego filmu.

Kiedy Hitler w roku 1938, a następnie w latach wojny zaczyna „ocalać” wielką Rzeszę, na ekranie pojawia się mapa Niemiec, powiększających się kolejno o ziemie Austrii, Czechosłowacji, Polski, Francji. Speaker opatruje film komentarzem, że „spełnia się marzenie narodu niemieckiego”. Ta sama mapa pokazana została na końcu filmu. Tylko, że z bloku Rzeszy odrzuca się wspomniane już ziemie czterech narodów. Oczywiście, z odpowiednim komentarzem.

Wstydliwe, pseudobiektywne są pokazane zdjęcia z obozów koncentracyjnych. Jest ich bardzo niewiele. Miga przez sekundę obraz pieca krematoryjnego, a potem niesione na noszach ciała. Zaraz potem jest pokazana półnaga Ewa Braun, jak robi mostek na plaży, skacze z trampoliny, baraszkując wśród półnagich generałów cesarskich, a rozemiany, miły, przyjemny Hitler głaszcząc pieszczotliwie psa. Trzeba mieć w sobie wiele moralnego chamsztwa, politycznego cynizmu, by komuś zestawiać w ten sposób złą, koszmarną przeszłość.

Wychodzimy z kina z uczuciem odrazy i gniewu. Na ulicy zobaczyliśmy ogromną reklamę filmu i slogan: „Endlich frei gegeben” — „Hitler nareszcie dozwolony!”

Kiedy? W roku 1954, w czasie trwania w Berlinie obrad konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych, a ściślej w dniach, kiedy trzej ministrowie mocarstw zachodnich wypowiadali się za wolnymi wyborami w Niemczech.

Strona radziecka — rzecz jasna — stoi na stanowisku, że wolne wybory są konieczne. Ale równocześnie zapytuje, dla kogo mają być one wolne? Dla hitlerowców, którzy nawet według oficjalnych statystyk bolskich stanowią już dziś przysięgającą większość w administracji państwa bolskiego?

Dyskusja nad tym problemem trwa. Łączy się ona, zgodnie z drugim punktem porządku obrad konferencji, ze sprawą bezpieczeństwa Europy.

Jest to bardzo zasadnicza dyskusja, w której stanowisko każdej z czterech delegacji jest w gruncie rzeczy odmienne. Na zew-

natrz trzej ministrowie mocarstw zachodnich starała się swoje stanowisko uzgodnić, ale różnice między nimi są widoczne. Od strony kulis wiadomo, że na przykład pan Bidault jest w swej własnej nawet delegacji osamotniony. Ma on tylko poparcie Wysokiego Komisarza w Niemczech, Francois Poncet, a przeciwko sobie wszystkich pozostałych członków delegacji.

P. Bidault ma trudności tym większe, że wysiłki wielkiego bojownika o pokój i bezpieczeństwo narodów, ministra Molotowa, kierowane są na konferencji berlińskiej na usunięcie niebezpieczeństwa również zagrażającego Francji. Niebezpieczeństwo, które zostało wywołane dotychczasową polityką mocarstw zachodnich, polityką wskrzeszenia między Łabą i Renem sił hitlerowskich.

Niefortunny slogan „Hitler endlich frei gegeben” musi być w 1954 roku zmieniony na „Hitlerizm ostatecznie zakazany”. Oto sedno dyskusji, która toczy się obecnie przy okrajowym stole Sali Zwierciadlanej w siedzibie Wysokiego Komisarza Związku Radzieckiego w Niemczech na Unter den Linden.

Edmund J. Osmańczyk

Związkowcy wielu krajów domagają się zwrotu Polsce statku „Praca” wraz z załogą

WARSZAWA PAP. Bandycki napad piratów Czang Kai-szeka na polski statek „Praca”, uprowadzenie go przemocą na wyspę Tajwan i przetrzymywanie od wielu miesięcy, wywołało wielkie oburzenie i fale protestów wśród pracowników żegluga na całym świecie. M. in. w ostatnich dniach włoscy portownicy zrzeszeni w związku pracowników portowych wysłali pisma do ambasady USA w Rzymie oraz do Or-

ganizacji Narodów Zjednoczonych, w których domaga się natychmiastowego uwolnienia polskiego statku wraz z załogą.

Również Międzynarodowe Zrzeszenie Związków Zawodowych pracowników transportu, portów i rybołówstwa, skierowało protest na ręce prezydenta Stanów Zjednoczonych i sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Powołując się na wszystkie okoliczności towarzyszące tej bezprzykładnej napaści, Międzynarodowe Zrzeszenie pisze m. in. w liście do prezydenta USA:

„Międzynarodowe Zrzeszenie Związków Zawodowych pracowników transportu, portów i rybołówstwa w imieniu 8 milionów robotników protestuje energicznie przeciwko takiemu bezprawnemu postępkowi, protestuje nie tylko przeciwko aktowi siły dokonanemu na statku polskim, ale także przeciwko pogwałceniu międzynarodowych przepisów o wolnej żegludze”.

„Żądamy natychmiastowego zwolnienia polskiego statku „Praca” wraz z załogą — piszą w zakończeniu listów pracownicy międzynarodowego zrzeszenia — żądamy zakazu podobnych postępów na przyszłość i ukarania winnych bezprawnego zatrzymania statku”.

W Federacji Rosyjskiej wprowadzono tytuł „zasłużonego agronoma RFSRR”

MOSKWA PAP. Prezydium Rady Najwyższej RFSRR wprowadziło honorowy tytuł „zasłużonego agronoma RFSRR”.

Tytuł ten nadaje się wysoko wykwalifikowanym agronomom ośrodków maszynowo-tractorowych, agronomom zatrudnionym w kółkach, sochozach, instytucjach naukowych — badawczych oraz w organach służby rolnej — którzy przeprowadzili co najmniej 10 lat w zawodzie i położyli wybitne zasługi w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

JEDYNA DROGA

(Korespondencja AR z Berlino)

Trudno byłoby w sposób bardziej jasny i logiczny ująć związek między sprawą niemiecką, a sprawą bezpieczeństwa Europy i świata, aniżeli czyni to radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami, przedstawiony konferencji czterech przez min. Molotowa. Ze związek taki istnieje, przyznał wczoraj również min. Eden, ale rozwiązanie problemu w sposób rozpraszający wszelkie wątpliwości, potrafił dać tylko projekt radziecki. Przede wszystkim dlatego, że stwierdza on konieczność jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, by położyć kres rozbiuciu Niemiec i zakończyć stan tymczasowości trwający od lat 9. Powtórze dlatego, że przez nawiązanie do wielkich założeń Poczdamu, projekt radziecki odrazu wskazuje, że celem jego jest ostateczne zniweczenie militarystki niemieckiej, który od tylu dziesięcioleci jak zmore wisi nad narodami Europy i świata, który stał się źródłem dwóch wielkich wojen światowych. Dlatego projekt radziecki mówi o konieczności zjednoczenia Niemiec — jako państwa niepodległego, demokratycznego, pokojowego.

A niepodległość, pokojowość, demokratyzm państwa niemieckiego nie może być pustym frazesem. Toteż projekt radziecki wyraźnie mówi jak ta niepodległość, pokojowość i demokratyzm mogą i muszą być osiągnięte. Rzecznikowi niepodległości Niemiec wymaga, by wszystkie armie okupacyjne opuściły Niemcy w najbliższym możliwym czasie po zawarciu traktatu pokojowego. Termin ewakuacji armii okupacyjnych z Niemiec projekt radziecki określa na 1 rok. Niepodległość Niemiec wymaga również likwidacji wszelkich baz wojennych znajdujących się na ich terytorium.

Demokratyzm państwa niemieckiego może być zapewniony tylko wtedy, jeżeli wszystkim obywatelom Niemiec zagwarantowane be-

da zasadnicze prawa i swobody. Ale historia Republiki Weimarskiej dała nam gorzką lekcję, jak w warunkach formalnej demokracji mogą rosnąć i rozwijać się siły wrogie demokracji, by w dogodnym dla siebie momencie zniszczyć ustrój demokratyczny.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że po pierany przez 3 mocarstwa zachodnie projekt Edena, zapomniał zupełnie o tej groźbie dla demokracji, jaką stanowi postawienie swobody działania siłom antydemokratycznym, zwłaszcza w kraju o tak niedawnej przeszłości faszystowskiej. Trudno chyba przypuścić, by zachodziło tu zwykłe przeoczenie. Projekt radziecki, w każdym razie, takich „przeoczeń” nie zawiera. Z naciskiem mówi o zapewnieniu wolności działania partiom i organizacjom, zabrania natomiast, by na terytorium Niemiec działały mogły organizacje wrogie demokracji i pokojowi. Jest to warunek „sine qua non” — by nigdy więcej hydra faszyzmu nie mogła podnieść w Niemczech głowy.

Militaryzmowi niemieckiemu kładzie kres projekt radziecki w sposób zdecydowany: zabrania przyszedłemu państwu niemieckiemu wchodzenia w sojusze, zwrócone przeciwko któremukolwiek państwu, wchodzenia w sojusze o charakterze agresywnym, określa w sposób jasny zakres sił zbrojnych, którymi Niemcy będą mogli rozporządzać. Narodowe siły zbrojne Niemiec, na lądzie, morzu i w powietrzu, nie będą mogły przewyższać rozmiarów tego, co jest niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa kraju, obrony kraju.

Projekt radziecki kładzie również kres tendencjom odwrotnym, rewizjonistycznym, stwierdzając, że granice Niemiec pozostają takimi, jakimi je określono w Poczdanie, tzn.

O dalszy rozwój zespołowej gospodarki i przyspieszenie socjalistycznej przebudowy wsi

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej opracowuje projekt doniosłej uchwały

WARSZAWA PAP. W Warszawie odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, na którym omawiano sprawę dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej i sprawę przedłożenia rządowi projektu odpowiedniej uchwały.

Obradowała również Komisja Samorządu Spółdzielczego Rady Spółdzielczości Produkcyjnej nad środkami zmierzającymi do poprawienia organizacji pracy i systemem opłat za pracę w spółdzielniach produkcyjnych i przygotowaniem odpowiedniego projektu uchwały dla przedłożenia rządowi.

W obydwu posiedzeniach uczestniczyli zaproszeni przewodniczący przedsiębiorstw produkcyjnych i rolniczych i zespołowej produkcji rolniczej i zespołowej hodowli w spółdzielniach.

Dużo uwagi poświęcono tym rozdziałom projektu uchwały, które dotyczą zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

Złożono również szereg konkretnych wniosków w sprawie zwiększonej pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i ich członków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i socjalnej.

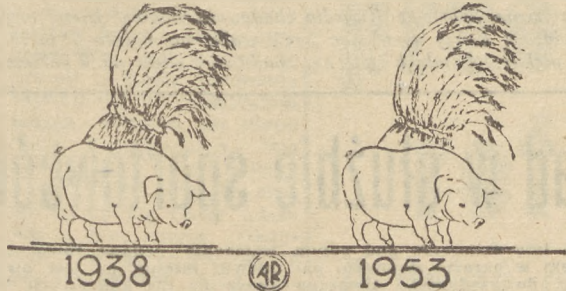
Złoż

Dyskutujemy nad tezami przed II Zjazdem PZPR

Wzrost
produkcji
rolnej
na jednego
zatrudnionego
w rolnictwie

180

100



Zwiększona w porównaniu z okresem przedwojennym produkcja rolnicza jest osiągnięta przy znacznie dziś mniejszej liczbie zatrudnionych w rolnictwie. Produkcja rolnicza i hodowlana w przeliczeniu na jednego zatrudnionego w rolnictwie jest obecnie o około 80 proc. większa niż przed wojną.

*

Rozwój socjalistycznego przemysłu stworzył bazę materialno - techniczną dla szybszego rozwoju rolnictwa, przyczyną była też zwiększona produkcja z roku na rok. Jednocześnie rosną kadry specjalistów i organizatorów produkcji rolniczej, kadry mechaników rolnictwa, które w coraz większym mierze będą uzupełniały szeregi pracowników rolnictwa, zajętych bezpośrednio w produkcji.

(Z tez na II Zjazd PZPR)

Wzmocnić kontrolę realizacji wniosków

W organizacjach partyjnych Gdańsk odbyły się już drugie z kolei zebrania, poświęcone omówieniu realizacji tez przedzjazdowych. Zarówno pod względem frekwencji, jak i treści dyskusji, zebrania te były znacznie lepiej przygotowane od pierwszych zebrań. Jest to wynik poważnego ożywienia pracy partyjnej, która poprzedziła drugą turę zebrań. Ożywienie to wyraża się przede wszystkim w aktywizacji organizacji podstawowych w walce o rozwój współzawodnictwa na cześć II Zjazdu Partii, a także w tym, że podstawą realizacji wskazań IX Plenum stał się faktyczny udział prawie wszystkich członków partii w pracy politycznej, w oparciu o zlecenia partyjne. Coraz więcej organizacji kieruje się zasadą, że każdy członek partii powinien pracować nad realizacją wskazań IX Plenum, nad realizacją wniosków i uchwał, podjętych na zebraniach, poświęconych omawianiu tez przedzjazdowych.

W ostatnim okresie zanotowaliśmy szereg przykładów właściwej realizacji przez organizacje partyjne wniosków, wysuwanych na zebraniach. Np. organizacja partyjna w WPKGG przedsięwzięła pewne kroki, mające na celu udzielenie pomocy organizacyjnej i politycznej jednej z większych podstawowych organizacji partyjnych. Towarzysze z Centrali Technicznej, zaopatrującej POM w narzędzia i części maszyn,

pracując nad przygotowaniem biuletynu, który będzie informował odbiorców o tym, jakimi narzędziami i częściami dysponuje centrala. Jednocześnie biuletyn zawierać będzie rodzaj ankiety, zawierającej pytania, jakie narzędzia i części są w POM potrzebne.

Można by przytoczyć więcej takich przykładów. Świadczy o tym, że organizacje partyjne traktują bardzo poważnie zadania, wynikające z uchwał IX Plenum i nie tylko wyciągają z nich istotne wnioski, ale też natychmiast przystępują do ich realizacji.

Jednym z wniosków, które wysuwano na zebraniach wszystkich niemal organizacji podstawowych, jest wniosek, dotyczący umocnienia i rozbudowy szeregów partyjnych.

W wyniku rozwijającego się współzawodnictwa pracy, nieustannego podnoszenia poziomu pracy ZMP, związków zawodowych i organizacji społecznych — spośród bezpartyjnych robotników wyrosły nowi przodownicy produkcji, aktywni młodzieży i związkowcy, którzy czynnie pomagają partii w realizowaniu jej polityki. Luźne ich pod opieką organizacji partyjnych widzą już swą drogę do szeregów partii. Organizacje partyjne powinny im pomóc, im stać się kandydatami PZPR.

W szeregu zakładów pracy wśród członków partii jest jeszcze za mało robotników, a zwłaszcza robotników pracujących na węzłowych odcinkach produkcji, często decydujących o wykonaniu planu. Zjawisko to wskazuje na konieczność poprawienia składu społecznego organizacji partyjnych. Dlatego też organizacje partyjne rozwijają obecnie pracę nad rozbudową swych szeregów. W większości organizacji partyjnych sprawa ta została potraktowana jako jedno z podstawowych zadań, wynikających z IX Plenum. Toteż o ile na pierwszych zebraniach, poświęconych zagadnieniom IX Plenum, do rzadkości należały wypadki przyjmowania nowych kandydatów do partii, to podczas drugiej tury zebrań było to niemal zasadą. Przyjmowano nowych kandydatów w GPZB. w

Gdańskich Zakładach Remontu Sprzętu Budowlanego, w ZPGG, w MHD, w N-11, w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego na Zawisli i w innych. Ogółem w ciągu stycznia przyjęto 161 przodu jących robotników w szeregi kandydatów, a ok. 100, przezwrotnie robotników, złożęło podania o przyjęcie do partii.

Nie o wszystkich organizacjach można jednak powiedzieć, że dobrze realizują swe wnioski, podjęte na poprzednich zebraniach. W szeregu organizacji nie widać wzrostu szeregów partyjnych. W dzielnicach Siedlce jest takich organizacji kilka. Nie wszędzie również organizacje partyjne troszczą się należycie o sprawy produkcji i warunki bytu załogi. Tak jest na przykład w wielu organizacjach dzielnic Wrzeszcz.

Przyczyn tego stanu należy dopatrywać się w niedostatecznym organizacyjnym zabezpieczeniu realizacji podjętych uchwał i wniosków. W związku z tym obecnie wielu aktywistów nieetatowych wyśtano do organizacji podstawowych i każdy z nich kontroluje przebieg pracy w jednej organizacji. Stanowi to krok naprzód w walce o lepszy styl pracy partyjnej. Zbliżyło to poważnie instancje partyjne do organizacji podstawowych, umożliwiło lepsze orientowanie się w przebiegu pracy partyjnej w terenie. Czy jednak fakt, że wiele organizacji nie realizuje jeszcze należycie swych wniosków i uchwał, podjętych po IX Plenum, nie świadczy o tym, że kontrola jednego aktywisty wysłanego do zakładu pracy nie wystarcza? Chodzi o to, by nie ograniczać się do jednej nowej formy pracy i w żadnym wypadku nie uznawać jej za jedyne i najlepszą, ale nieustannie poszukiwać jeszcze lepszych form i metod pracy partyjnej. Zławsza obecnie, gdy organizacje partyjne podjęły setki służnych i istotnych wniosków, zadaniem najważniejszym jest organizacyjne zabezpieczenie ich realizacji.

Nie można tej pracy złożyć na barki jedynie aktywistów nieetatowych. Sami oni nie doła temu zadaniu, jak zresztą wskazuje dotychczas-

wa praktyka. W tej dziedzinie cenne doświadczenia ma np. organizacja partyjna w łódzkiego stalinogrodzkiego Dowiedzieliśmy się o nich z gazety. W kopalniach i fabrykach, przy komitetach gminnych, miejskich i powiatowych powołano specjalne komitety, których zadaniem jest kontrola realizacji wniosków z zebrań partyjnych, poświęconych omówieniu tez przedzjazdowych. Komitety takie, w skład których wchodziłowa wszystkie z danego zakładu, mogą bardziej wnikliwie i dokładnie przeprowadzić kontrolę wniosków, wysuniętych w tym zakładzie.

Dlatego właśnie — wydaje mi się — można i należy również i u nas w Gdańsku skorzystać z tego doświadczenia i powołać podobne kolektywy przy organizacjach partyjnych i instancjach dla lepszego zabezpieczenia realizacji wniosków i uchwał. Nie wątpliwie praca tych kolektywów przyczyni się do szybszego zrealizowania wniosków, wysuwanych na zebraniach partyjnych w czasie omawiania tez przedzjazdowych.

EUGENIUSZ SZWARCZYK
sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Gdańsku.



Mistrz Jan Bekasiński (w środku) wraz z Wacławem Rajdą i Adolfem Sobalem — przy montażu windy w Stoczni Gdańskiej. Zespół ten osiąga 220 proc. normy.

Fot. Z. Kosycarz.

*

Osiągnięcie wydatnego podniesienia stopy życiowej mas pracujących, przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa, przemysłu artykułów konsumpcyjnych wymaga równocześnie wydatnego wzrostu wydajności pracy na bazie wprowadzania i opanowywania nowej techniki i pogłębiania systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej.

(Z tez na II Zjazd PZPR)

ZMP - bojowa rezerwa partii

Od trzech przeszło miesięcy w organizacjach fabrycznych i szkolnych ZMP naszej dzielnicy Śródmiejskiej toczy się ożywiona dyskusja nad tezami przedzjazdowymi. W związku z tym powstało w ostatnim okresie 108 kolekt studiowania tez.

Dyskusja pozwoliła znacząco ożywić pracę ZMP, szczególnie w takich zakładach, jak Stocznia Północna, Gdańska Stocznia Remontowa oraz w porcie gdańskim. Liczba członków ZMP w tych zakładach powiększyła się o nowych, przodu jących młodych robotników i robotnic. Jednocześnie wielu ZMP-owców przygotowuje się do wstąpienia do PZPR.

Aby szybciej i lepiej wykonywać zadania, wynikające z uchwał IX Plenum, ZMP przywiązuje szczególną wagę do zleceń ZMP-owskich. Wiele organizacji, m.in. w ZPGG zerwało już całkowicie z praktyką formalnego tylko dawania zleceń członkom organizacji. Zlecenia opracowywane są kolektywnie, a ich realizacja jest wnikliwie kontrolowana

Zlecenia te są jedną z form aktywizacji politycznej organizacji ZMP-owskich i wzrostu świadomości politycznej członków ZMP. Wraz z tym jest zwiększająca się ilość podań o przyjęcie w poczet kandydatów PZPR, składanych przez przodujących ZMP-owców.

W ZPGG np. przyjęto ostatnio w szeregu partii kilkunastu ZMP-owców. W Gdańskiej Stoczni Remontowej przyjęto 12 ZMP-owców, w tym 7 młodzieńców przodowników pracy. W wielu aktywistów ZMP nie docenia znaczenia odpowiedniego przygotowania przodujących ZMP-owców do wstąpienia do partii. A przecież ZMP-owcy nie będą dorastać do poziomu, wymaganego przy przyjmowaniu do partii, w takiej organizacji, która słabo pracuje, w której każdy członek nie otrzymuje i nie wykonuje konkretnych zadań. Taka organizacja nie spełnia bowiem roli bojowej rezerwy i pomocnika PZPR.

Dotyczy to szczególnie organizacji w spółdzielniach pracy. Obserwuje się w nich zahamowanie wzrostu szeregów ZMP-owskich i nie widać też tendencji do rozbudowy organizacji partyjnych i przodujących członków ZMP. Źródła tego stanu tkwią w słabej pracy politycznej tych organizacji. Jako przykład może posłużyć organizacja ZMP w spółdzielni im. Buczka w Gdańsku, która zupełnie nie działa. A takich kół ZMP jest więcej.

Na skutek czego powstała taka sytuacja? Okazuje się, że ograniczaliśmy się wyłącznie do aktywizowania organizacji ZMP-owskich w dużych zakładach przemysłowych. W nich bywali często nasi instruktorzy i prelegenci, w nich nieraz dobiegaliśmy się, w razie potrzeby, o pomoc egzekutywy organizacji i partyjnej itp. Zapominając o organizacjach młodzieżowych w większości małych zakładów pracy, pozwoliliśmy na zahamowanie ich rozwoju. W wyniku — która te nie interesują się udziałem ZMP-owców w produkcji, często nie utrzymują nawet kontaktów z organizacją partyjną i nie przygotowują swych przodujących członków do wstąpienia w szeregi partii.

Zarząd Dzielnicowy ZMP przeanalizowaniu tej sytuacji na przystępny przedmiot sformułował szereg kroków celem jej poprawienia.

Wykonanie zadań, wyni-

kających z uchwał IX Plenum KC PZPR wymaga uaktywnienia wszystkich członków organizacji ZMP. Jednym z najważniejszych wniosków, który Zarząd Dzielnicowy ZMP wysnuł z doświadczeń pracy swojej organizacji, jest kolektywne opracowywanie zleceń pod kątem wskazań IX Plenum KC PZPR oraz planowa, wnikliwa kontrola ich wykonania.

JERZY MICHELS
przewodniczący Zarządu Dzielnicowego ZMP w Gdańsku—Śródmieście

Od nas zależy zwiększenie produkcji roślinnej i zwierzęcej

Zjazd partii, to wielkie wydarzenie w życiu całego narodu. Jako świadomy obywatel rozumiem to i dlatego zastanawiam się, jak zastoso- wać w praktyce wskazania tez przedzjazdowych.

IX Plenum nakłada na nas, towarzyszy partyjnych, wielkie obowiązki. Żeby im sprostać, trzeba mieć wysoką świadomość klasową i polityczną. Zdobyć ją można tylko przez czytanie i naukę. Ja prenumeruję wiele gazet i czasopism. Siedzę dawniej dziwiłem się temu, lecz kiedy zainteresowałem się tą i ową gazetą, gdy pożytyłem ją o wiele mniej niż i drugą, to dzisiaj ścieżka czasopism przekracza o 50 proc. A w 1948 roku było tylko 5 prenumeratów gazet w całej gminie.

Z czytaniem już teraz nie jest źle, bo w konkursie czytelników biora udział 42 osoby. Kuleje za to szkolenie partyjne, które odbywa się nieregularnie i opuszczane jest przez niektórych towarzyszy. Co prawda są tacy, którzy musieliby chodzić po prostu, lekceważąc sobie szkolenie. Jeśli nie uda się nam ich przekonać, że źle robią, trzeba będzie usunąć ich z naszych szeregów. Członek partii nie może bowiem nie rozumieć polityki partii, a nigdzie jej lepiej nie zgłębić, jak na wykładach szkoleniowych.

Aktywista wiejski musi przecież umieć wyjaśnić na czym polega sojusz robotniczo-chłopski i orientować się w polityce partii wobec kula-ków.

Organizacja partyjna w gminie Śteżyca, dopinowuje

także, żeby pomoc sąsiedzka była sprawiedliwa i żeby planowo przebiegała realizacja obowiązkowych dostaw dla państwa. Aby wzmocnić politycznie szeregi biedniejszych chłopów, staramy się jak najwięcej młodoletnich przyciągnąć do partii. Na cześć II Zjazdu każdy z nas, członków KG, zobowiązał się zwerbować i przygotować nowych kandydatów. Ja sam zwerbowałem 6 młodoletnich. Ogółem naszej organizacji przybyło ostatnio 11 kandydatów. Myślę, że będą to do brzo towarzysze.

W realizacji zadań postawionych przed wsią w Planie 6-letnim pomaga nam współzawodnictwo. Już dwukrotnie gmina Śteżyca zdobyła za niepowiatowy sztaf dar przechodni. Postanowiliśmy i w tym roku nie dać się wypreszyć żadnej innej gminie. Jednakże wewnętrznie chłopów daleko jeszcze do takich wyników jakie mogliby osiągnąć na swoich, na wet indywidualnych gospodarstwach. Wielu bowiem nie chce korzystać z nauki, jaka daje szkolenie na wykładach upowszechnienia wiedzy rolniczej. Poza tym albo zbyt leniwo, albo wcale nie naśladują nowoczesnych metod uprawy i hodowli. A przecież z powodzeniem stosują je chłopcy-młodzi i młodzi z sąsiedniej gminy Kluko- wa Huta. Mówię z całym przeświadczeniem: nie byłoby trudności w wykonywaniu gminnego planu odstawy mleka, gdyby więcej chłopów wzorowało się na gospodarce przodujących rolników. Ja sam wiele korzystam z doświadczeń młodzi- nowców z Klukowej Huty. Chociaż blisko pół wieku mam na karku, chętnie się

uczę. Chodzę do nich, uczestniczę w dyskusjach, przypatruję się ich pracy. W ten sposób pogłębiłem swą wiedzę i stosuję nowe metody pracy na polu i w hodowli.

Mam 4,5 ha w Śteżyckiej Hucie. Ziemia V i VI klasy. Byłem wywłaszczony przez hitlerowskiego okupanta i nie miałem ani łopaty kiedy przystąpiłem do pracy na swoim. Odkąd jestem w kółcie z młodziowcami mam drzew gospodujące. Przede wszystkim w mojej zagrodzie nie ma prawa się zmar- nować ani kilogram odpadków gospodarskich. Nauczylem się sporządzać komposty i właściwie przechowywać mierzwę, stosować popioły, a w tym roku krzyżo- wo zasieję owies i mieszankę.

Koło mego domu rosną li- pię. Zagrabiłem więc ich liście, przelewałem gnojówką, wrzuciłem odpadki i to, co się nie nadaje na paszę. Takie komposty stosuję pod eroch, peluszkę i na łaskę. A dzięki temu, że hoduję dwie krowy, jałowkę, konia, 5 owiec i zawsze ponad 10 świń na zasilenie ziemi daję 20 do 30 fur obornika. Sieję także tulin jako popioł na nawóz zielony i stosuję nawozy sztuczne.

Nie wszyscy u nas wapią glebę. A to taki prosty zabieg i nad wyraz korzystny. Przed podorywkami na ściernisku rozsiewam 24 g wapna na każdy hektar ziemi. Nie też dziwnego, że np. owsa zbieram po 24 q z hektara i że plan obowiązkowy wykonuję w 206 proc., ziemniaków z nadwyżką 40 q, a ponadto sprzedaję 11 tuczników i o 1800 l mleka wię-

cej. Mam jeszcze pod dostatkiem wyżywienia dla swej 8-osobowej rodziny.

Chociaż posiadam tylko kawałek łąki, paszy na zimą mi nie brak. Sieję lucernę, konicynę i wykę ozimą, którą w maju koszę na paszę, przez co oszczędzam zboże i ziemniaki. Na tym samym polu sadzę brukiew i w ten sposób zbieram dwukrotnie plan. Od 4 lat hoduję same rasowe, wysokogatunkowe bydlę i tróde.

Podobne wyniki mogliby osiągać wszyscy chłopcy w naszej okolicy. Lecz 40 proc. gospodarzy w gminie nie korzysta z dobrych doświadczeń młodziowców i na tym traci, z własnej winy, dobrobyt i zmniejszając swój dobrobyt i hamując wzrost produkcji rolniej.

Organizacja partyjna za mało dotychczas pracowała nad tym, aby zainteresować chłopów nowymi metodami i zachęcić do ich stosowania. Jeśli potrafiliśmy zrobić plany i powiedzieć chłopom o ile ma wzrosnąć produkcja rolna w naszej gromadzie i gminie, trzeba, byśmy teraz umieli nauczyć i przekonać każdego, jak ma postępować, żeby ten wzrost osiągnąć. Musimy szeroko popularyzować osiągnięcia kół młodziowców w Klukowej Hucie, a jeśli zasięg jego promieniowania na okoliczne gromady jest zbyt mały, trzeba zorganizować więcej takich kół w powiecie kartuskim.

WŁADYSŁAW KOBIELA
członek KG PZPR w gm. Śteżyca, pow. Kartuski uczestnik Zjazdu Przemysłowców Chłopów w Gdańsku

Wypowiedziałą tow. Władysław Maciejasz, zastępcy dyrektora „Dalmoru” do spraw kulturalno-oświatowych, zamieszczonej w „Głosie Wybrzeża” z dnia 5 ub. m. zapoznałem się szczegółowo i oczywiście zgadzam się z nią.

Chciałbym jednak wskazać na występującą niekiedy bierność wielu oficerów k. o. w „Arce”. Mam tu na myśli ich małe zainteresowanie dla systematycznego organizowania narad zespołowych. Ostatnio pracownicy administracji planu połowowego na takich właśnie naradach

wyjaśniają rybakom istotę rozrachunku gospodarczego. Wprowadzenie jego na wszystkie kutry jest niezawodną metodą planowego obniżania kosztów własnych. Niektórzy jednak oficerowie k. o. nie biorą w tej akcji czynnego udziału, a nawet nie pomagają administracji mobilizować rybaków do uczestnictwa w tych naradach. Taka właśnie postawa cechuje np. oficera k. o. zespołu I, tow. Gołębiowski.

Bywa też inaczej. Niektórzy oficerowie k. o. niepotrzebnie wyręczają administrację, zapominając o swoim podstawowym zadaniu podnoszenia poziomu świadomości i kultury rybaków.

Tak np. postępował tow. Rodak w bazie Hel.

W pracy oficerów k. o. ujawnia się również brak odpowiedzialności za organizację i rozwój czytelnictwa książek i prasy wśród rybaków. Nie chodzi o to, aby byli oni kolporterami prasy. Ale ktoś, jeśli nie aparatu k. o., powinien kontrolować kolportaż i czuwać nad wzrostem czytelnictwa? Do dzisiaj oficerowie k. o. „Arki” nie wzięli tej sprawy w swoje ręce. Tymczasem rybacy coraz częściej uskarżają się na brak książek i gazet na kuterach.

Takie oto uwagi o niedociągnięciach w pracy naszego aparatu k. o. nasunęły mi wypowiedź tow. Maciejasza z „Dalmoru”.

Jest jeszcze jedna sprawa, którą chciałbym poruszyć. Otóż IX Plenum kładzie wielki nacisk na zwiększenie troski o ludzi pracy i na coraz pełniejsze zaspokajanie ich potrzeb. Tymczasem w rybołówstwie kutrowym dotąd nie sprecyzowano jasno sprawy odpoczynku rybaków. Coraz też częściej słyszy się ich krytyczne na ten temat wypowiedzi.

Rybacy* nasi często po dniach sztormowych wychodzą na połowy w niedzielę. Jednak odpoczynek niedzielny nie zastępuje im odpoczynku w dni sztormowe, gdyż z reguły wykorzystują go do odpoczynku w dniach sztormowych. Wychodzą na połowy w niedzielę. Jednak odpoczynek niedzielny nie zastępuje im odpoczynku w dni sztormowe, gdyż z reguły wykorzystują go do odpoczynku w dniach sztormowych. Wychodzą na połowy w niedzielę. Jednak odpoczynek niedzielny nie zastępuje im odpoczynku w dni sztormowych, gdyż z reguły wykorzystują go do odpoczynku w dniach sztormowych.

Możliwość rozwiązania sprawy odpoczynku rybaków widzę dopiero przy pełnej obsadzie etatów na wszystkich kuterach i utworzeniu 15-procentowej rezerwy rybaków. Niestety, jak dotąd, mamy ich za mało. I dlatego uważam, że jednym z głównych naszych zadań jest obecnie werbunek kadr. Od tego, kiedy je potrafimy uzupełnić — zależy nie tylko uregulowanie czasu odpoczynku rybaków, lecz także pełne wykorzystanie floty, a więc i realizację zwiększonych zadań połowowych. A to z kolei oznacza lepsze zaopatrzenie mas pracujących w rybę.

HENRYK WOJTKOWIAK

zast. dyr. PP i UR „Arka” do spraw połowowych.



Gdańska Fabryka Sprzętu Okrętowego, realizując uchwały IX Plenum KC PZPR przystąpiła do produkcji lin bielinianych na potrzeby rynku.

Na zdjęciu: długoletni mieszkaniec Gdańska Konrad Polkowski przy maszynie do wyrobu lin. Wykonuje on średnio 130 proc. normy.

Fot. Z. Kosycarz.

Z każdym dniem rosną zadania i rola sportu w wychowaniu nowego człowieka. Każdy dzień przy nosi wzrost liczby kół sportowych i ich członków. Dziś na Wybrzeżu mamy już ponad 70 tys. czynnych sportowców, skupionych w ponad tysiącu kół i zespołach sportowych.

Aby w pełni zaspokajać potrzeby ruchu sportowego naszego województwa, „Głos Wybrzeża” oprócz codziennej bieżącej informacji sportowej poświęcać będzie sprawie sportu dwie strony tygodniowo. W każdy poniedziałek i czwartek ukazywać się będzie „Głos Sportowy”.

Redakcja nasza postawiła przed „Głosem Sportowym” poważne zadania.

Nie chcemy zaważyć naszej pracy do najbardziej atrakcyjnego sportu wycieczkowego. Chcemy zaspokoić jak najbardziej masowe potrzeby masowego sportu na drodze do osiągnięcia najwyższego poziomu. Chcemy służyć radą i pomocą nie tylko zawodnikom, nie tylko trenerom, instruktorom i aktywnym sportowcom, ale tym wszystkim, którzy związani ze sportem, pragną pogłębić swoją wiedzę sportową.

Chcemy popularyzować teorię wychowania fizycznego, jego podstawy i formy, chcemy mobilizować pracujących i uczących się do zdobywania SPO, na której bazuje nasz sport masowy.

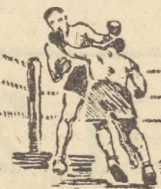
Szczególne opiekę zamierzamy otoczyć sprawą powstawania i rozwoju kół sportowych przy zakładach pracy i na wsi, który to odcinek był dotychczas zaniedbany i zapomniany.

Równocześnie z uwagą śledzić będziemy realizację uchwał krajowych i wojewódzkich, przez organizację ZMP województwa gdańskiego, uchwał, które wytyczyły drogi i formy pracy ZMP-owców z młodzieżą w sporcie.

Aby przyczynić się do dokonania przełomu w naszym sporcie i kulturze fizycznej — pragniemy upowszechniać przodujące doświadczenia naszych teoretyków, praktyków, trenerów, nauczycieli, działaczy i wybitnych sportowców. Będziemy śledzić realizację wskazań naszej partii w sprawie rozwoju kultury fizycznej i sportu, omawiać pracę organizacji partyjnych w tej dziedzinie.

Aby jednak te zamierzenia w pełni zrealizować, potrzebna jest stała systematyczna współpraca trenerów, instruktorów i nauczycieli, lekarzy sportowych, działaczy, organizatorów, słowem całego aktywnego sportowego Wybrzeża, wszystkich tych, którzy w różny sposób związani są z zagadnieniami kultury fizycznej i sportu, którym droga jest sprawa rozwoju i umasowienia ruchu sportowego na Wybrzeżu, tych wszystkich, którzy chcą usilną pracą wywalczyć dla naszego województwa przodujące miejsce w ruchu sportowym kraju.

U progu naszej pracy zwracamy się do aktywnego sportowego z gorącą prośbą, by zechcieli dzielić się z nami swymi doświadczeniami, wątpliwościami, uwagami krytycznymi, bo tylko wtedy będziemy mogli wspólnie uczynić naszą pracę pożyteczną i celową, bo tylko wtedy „Głos Sportowy” stanie się dokładnym informatorem, doradcą i nauczycielem sportowców Wybrzeża.



Głos



SPORTOWY

Sieć obiektów sportowych pokryje nasze województwo

Rok 1953 był okresem wal ki o przewyższenie słabości naszego województwa na odcinku planowego budownictwa sportowego. Uchwała Prezydium Rządu oraz wielki program działania, zawarty w tezach zatwierdzonych przez IX Plenum KC naszej partii oraz w referacie tow. Bieruta, zmobilizowały działaczy sportowych do jak najszybszego zaspokojenia potrzeb sportowych mas pracujących naszego województwa.

Pierwszym poważnym krokiem w tym kierunku była uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, która postawiła przed radami terenowymi w całej rozciągłości sprawę jak najszybszego przystąpienia do przygotowania planu budowy sieci obiektów sportowych, aby wszyscy uprawiający sport dziś i ci, którzy do sportu przyjdą jutro, mieli możliwość jak najszybszego uprawiania wybranych przez siebie dyscyplin sportowych.

Poprzez społeczne komisje budowy urządzeń sportowych, zatwierdzane przez terenowe prezydium rad narodowych, przy współudziale szerokiego aktywnego sportowców, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej ustalił perspektywiczny plan budowy urządzeń sportowych województwa gdańskiego. Zatwierdzony on został przez rozszerzone prezydium WKKF.

Z planu tego wynika, że w ciągu najbliższych 25 lat w miastach, gminach i gromadach naszego województwa powstanie:

- 658 boisk SPO,
- 160 boisk osiedlowych i dzielnicowych,
- 7 stadionów reprezentacyjnych, posiadających pełne zaopatrzenie urządzeń pomocniczych i treningowych,
- 104 sale gimnastyczne,
- 13 hal sportowo-widowiskowych,
- 18 lodowisk otwartych,
- 2 lodowiska sztuczne,
- 94 nartostrady,
- 110 pływalni otwartych,
- 13 pływalni krytych,
- 58 przystani i ośrodków sportu wodnego,
- 202 szlaczki różnego typu,
- 30 torów saneczkarskich,
- 2 tory żużlowo-motocyklowe,
- 3 betonowe tory kolarskie,
- 19 specjalnych ślizgawek.

Ponadto plan przewiduje budowę szeregu urządzeń sportowych, wchodzących bezpośrednio w skład boisk i stadionów. Do nich zalicza się korty tenisowe, boiska do piłki siatkowej, koszykowej itp.

Już dziś przystąpiono do realizacji planu. W GDAŃSKU - OLIVIEROWIE powstaje budynecz szkolny i internat Technikum Wychowania Fizycznego. Na ośrodek ten zło żyła się m. in. 4 sale gimnastyczne, pływalnia kryta, centralne boisko sportowe oraz zespół boisk treningowych.

We WRZESZCZU przy ul. Karola Marksa oddane zostały do użytku dzielnicowe boisko AZS.

W GDYNI zostanie wykonany i oddany do użytku kryty basen pływalni w Technikum Rybołówstwa Morskiego. Przystąpi się do budowy stadionu dzielnicowego. Rozpocznie się budowa hali sportowej.

W SZTUMIE w Parku Kultury i Sportu powstanie boisko dzielnicowe.

W STAROGARDZIE zbudowany zostanie stadion dzielnicowy i hala sportowa. KARTUZY i WEJHEROWO otrzymają sale gimnastyczne.

W GDAŃSKU, centralna inwestycja stanie się Park Kultury i Wypoczynku Stoczni Gdańskiej, który powstanie na terenach przy ul. Rokossowskiej. Park obejmie boiska treningowe, liczne urządzenia sportowe i dzielnicowe na kilka sektorów. Powstaną tu korty tenisowe, plac do piłki siatkowej, koszykowej, bieżnie parkowe, sale gimnastyczne, domki klubowe itd.

Rozpoczęta zostanie praca przy budowie wielkiej hali sportowej. Zmiana nawierzchni umożliwi użytkowanie hali jako sztucznego lodowiska, kortu tenisowego, boiska do koszykówki, siatkówki, gimnastyki itd.

Wszystkie te plany operacyjne zostały na normatywnych budowlanych dla urządzeń sportowych Głównego Komitetu Kultury Fizycznej oraz Instytutu Urbanistyki i Architektury. One to zabezpieczą w całej rozciągłości budowę trwałych urządzeń sportowych w naszym województwie.

Pracownia urbanistyczna „Miasto - Projekt” w Gdańsku przystąpiła już do szczegółowego opracowania poszczególnych urządzeń sportowych.

Uciele akcji budownictwa sportowego w formy organizacyjne i wcielenie do konkretnych budowy jak najszybciej.

niejszych grup działaczy sportowych oraz opieki i pomocy ze strony zrzeszeń sportowych, pozwoli przyspieszyć prace inwestycyjne i terminy oddania gotowych obiektów do użytku sportowców.

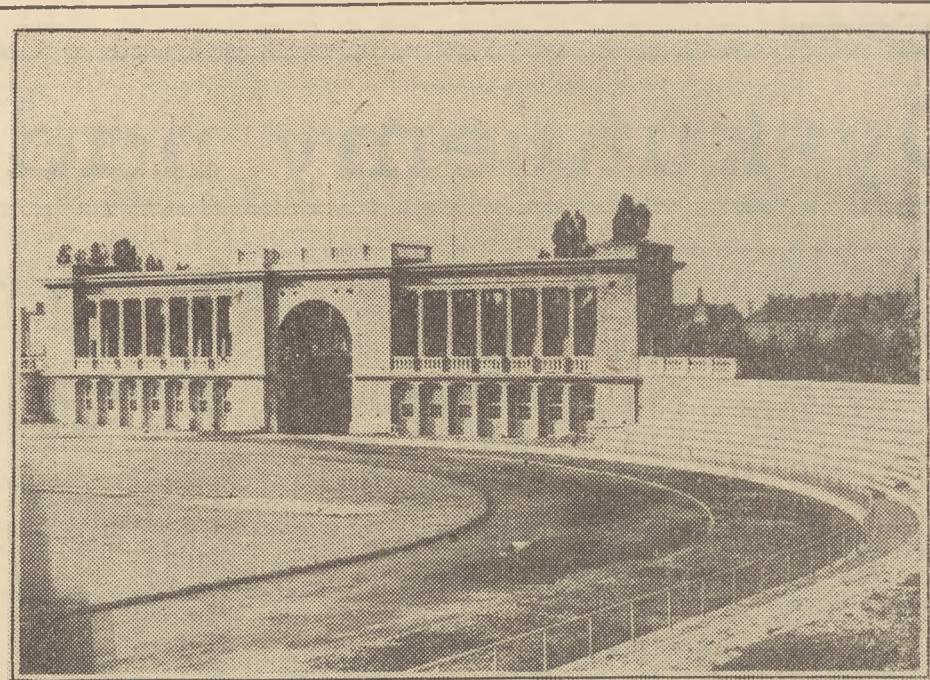
Stojąc w obliczu nie sportu kanego dotychczas masowego ruchu budownictwa sportowego, trzeba, aby sprawa ta stała się codzienną troską nie tylko 70-tysięcznej rzeszy sportowców Wybrzeża, lecz wszystkich mieszkańców naszego województwa, bowiem budowa nowych urządzeń sportowych jest jedną z zasadniczych form udostępnienia wszystkim mieszkańcom godziwej i kulturalnej rozrywki.

BOLESŁAW DYMEL
przewodniczący WKKF w Gdańsku

Przed III Raidem Narciarskim PTTK

W związku z falą mrozów na terenie całego kraju i zwiększonego stań niebezpieczeństwa dla zdrowia, Kierownictwo III Raidu Narciarskiego PTTK w Sudech wydaje specjalne zarządzenia, mające na celu ochronę zdrowia uczestniczących w Raidzie:

- 1 Młodzież poniżej 18 lat nie będzie dopuszczana do Raidu,
- 2 Niedopuszczeni będą do udziału w Raidzie również ci uczestnicy, którzy nie będą posiadali ekipunku przewidzianego regulaminem Raidu, jak: ciepłej odzieży i ciepłej bielizny, koca, rezerwowych rakiet, skarpet i ciepłych czapek. Komisje startowe przeprowadzą bardzo ścisłą kontrolę.
- 3 Zastrzeżona zostanie również kontrola stanu zdrowia.
- 4 W razie utrzymania się nadal wielkich mrozów Kierownictwo Raidu przewiduje możliwość zmiany pewnych tras.
- 5 Kierownicy zespołów winni ze szczególną troską dopełniać przygotowania i wyposażenia swoich drużyn. Kierownictwo Raidu w wypadku zdekompletowania drużyny z powodu zastrzeżonych wyjątków dopuszcza możliwość startu drużyn w składzie 3 osobowym.
- 6 Kierownicy drużyn winni zaznajamiać się codziennie z komunikatami kierownictwa Raidu nadawanymi przez Polskie Radio.



W Gdańsku przy ul. Elbląskiej Zrzeszenie Sportowe Gwardia zbudowało stadion dzielnicowy. W lecie zaoi się on tysiącami widzów, którzy podziwiać będą walki na boisku i biegni, oklaskując będą zawodników. Jest piękny. A takich jak on, zbudujemy wiele na Wybrzeżu.

Nauka Kraju Rad w służbie sportowców

W trosce o rozwój kultury fizycznej młoda radziecka nauka w sporcie, łączy się obecnie jak najściślej z pedagogiką, biologią i medycyną. W Centralnym Moskiewskim Instytucie Kultury Fizycznej pracuje duża grupa lekkoatletów, pływaków i innych sportowców, którzy przy pomocy precyzyjnych przyrządów, poprzez analizy laboratoryjne i badania prowadzą prace naukowe w dziedzinie sportu. To ich wyniki pomagają radzieckim sportowcom w walce o nowe rekordy.

Sila uderzenia boksera sięga dziś 500 kg. Ale w jakim stopniu uwarunkowana jest ona od wdechu i wydechu? E. MUCHAMEDOWA, jedna z pracowniczek Instytutu przy pomocy specjalnego dynamometru przeprowadziła kilkadziesiąt doświadczeń, badając w jaki sposób centralny układ nerwowy koordynuje pracę rozmaitych grup mięśni. Jej prace stanowią doskonały materiał dla radzieckich trenerów i wychowawców młodych piętniarzy.

Lekkoatleci trenują na śniegu! Dziś nikt go już nie zdziwi, ale przecież jeszcze przed cze-

rema laty ćwiczenia pod gołym niebem w okresie zimowym należały do rzadkości. Uważano powszechnie, że sezon zimowy na świeżym powietrzu możliwy jest tylko w południowych rejonach ZSRR.

Innego zdania był jednak aspi rant Instytutu trener i sprinter mistrz sportu WŁODZIMIERZ FILIN. Udowadniając słuszność teorii, przez całą zimę trenował na mocno ubitym śniegu. W lecie uzyskał wyniki znacznie lepsze niż dotychczas, by wreszcie zdobyć mistrzostwo ZSRR na dystansie 200 m. Zebrałszy bogaty materiał dowodowy FILIN obonił pracę kandydacką na temat „Zimowy trening sprintera na świeżym powietrzu” i otrzymał tytuł kandydata nauk pedagogicznych.

Do niedawna jedną z głównych zasad pływaków było takie ułożenie ciała, by sławiało ono jak najmniej opór wodzie. Ostatnio jednak pracownica Instytutu M. NABATNIKOVA ukończyła pracę, w której zaleca ona używanie podczas treningu specjalnych pływ. Na podstawie licznych doświadczeń stwierdziła ona, że pletwy te jakkolwiek zwiększają opór w wodzie,

wzmagają jednak równocześnie rozwój mięśni, co jest nie bez znaczenia dla końcowych wyników pływaka.

Jednym z najciekawszych przyrządów skonstruowanych przez znanego alpinistę ABAŁAKOWA jest spidograf — przyrząd ustalający szybkość biegacza, pływaka, łowcy na każdym metrze 200 m trasy. Aparat ten wykazał, że jeden z najlepszych sprinterów radzieckich Kanadzie traci szybkość już na 6 metrze biegu. Powodem utraty szybkości było zbyt szybkie wyprostowywanie tułowia. Kanadzie wade tę usunął i znacznie poprawił swój wynik.

Przytoczyliśmy tu kilka zaledwie fragmentów z pracy Instytutu. Jest ich znacznie więcej. Niewątpliwie i nasi zawodnicy zainteresują się tego rodzaju pracami, które w efekcie przyniesić mogą tak jak to mia miejsce w Związku Radzieckim, podniesienie poziomu w wielu dyscyplinach.

Uroczyste posiedzenie w 500 rocznicę zerwania więzów krzyżackiej niewoli przez gdańszczan

W piątek, dnia 5 lutego — w 500 rocznicę zerwania więzów krzyżackiej niewoli przez gdańszczan oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku organizuje o godz. 17 w czytelni biblioteki miejskiej w Gdańsku uroczyste posiedzenie.

Program posiedzenia przewiduje m. in. referat mgr. Czesława Odyńca pt. „Historiografia Polska wobec wojny 13-letniej” i pogadankę dr Mariana Pelczara na temat 500-letniej rocznicy powrotu Gdańska do Polski.

RADIO

Ważniejsze audycje na czwartek — 4 bm.

12.15 — Muzyka. 12.25 — Radziecka muzyka ludowa. 12.45 — Audycja dla wsi. 14.10 — Dla klas i słuchowisko pt. „Maja kurki pazurki”. 14.30 — Dla klas V i VI. 15.00 — Muzyka. 15.10 — Audycja literacka. 15.30 — Dla dzieci. 18.30 — Odpowiedź Fali 49. 18.45 — Koncert chóru rozgłośni wrocławskiej. 19.10 — Radiowy kurs języka rosyjskiego. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — „Dla każdego coś miłego”. 21.32 — „Słowniczek muzyczny”. 22.00 — Audycja literacka.

Program lokalny. 16.45 — „Przy muzyce o sporcie”. 17.15 — Gwiazda pt. „Tutaj jest nasza przyszłość”. 17.25 — Amatorskie zespoły śpiewnicze przed mikrofonem. Zespół Stoczni Gdańskiej. 17.40 — 10 minut muzyki ludowej. 17.50 — Reportaż morskich ze Szczecina. 18.00 — Codzienny wywiad. 18.10 — Reportaż. „Tam, gdzie powstają statki”.

TEATR Y

Teatr Wielki w Gdańsku — „Barbarzyńcy”, godz. 19. Teatr Dramatyczny w Gdyni — koncert symfoniczny PFB, godz. 19.30. Teatr Kameralny w Sopocie — „Zwady miłosne”, godz. 19.

KINA

GDAŃSK: „Leninград” — „Przygoda na Marzeńszacie” — od lat 7, godz. 16, 18, 20. „Bajka” we Wrzeszczu — „Pod turkackim jarzmem” — od lat 14, godz. 18, 20. „ZMP-owców we Wrzeszczu” — od lat 18, godz. 16, 18, 20. „Maja” w Nowym Porcie — „Najpiękniejsza” — od lat 18, godz. 17, 19. „Belfia” w Oliwie — „Areny śmiały” — od lat 12, godz. 16, 18, 20. GDYŃA: „Atlantyk” — „Przygoda na Marzeńszacie” — od lat 7, godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Goplana” — „Rimski-Korsakow” — od lat 12, godz. 15.30, 17.30. „Warszawa” — „Przygoda na Marzeńszacie” — od lat 7, godz. 16, 18, 20. „Fala” na Grabówku — „Skarpiatny kwiatuśzek” — od lat 7, godz. 16, 18, 20. „Promień” w Chyloni — „Syn pułku” — od lat 12, godz. 17, 19. „Neptun” w Orliwie — „Futro pana Królego” — od lat 14, godz. 17, 19. Sopot: „Polonia” — „Spieśnia skowronki” — od lat 12, godz. 16, 18, 20. „Balttyk” — „Domek z kart” — od lat 7, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

Dyżurny aptek

Gdańsk: apteka nr 3 — ul. Rokossowskiego 35, nr 7 — ul. Grunwaldzka 83 we Wrzeszczu, nr 17 — ul. Kaprowa 4 w Oliwie, nr 4 — ul. Oliwska 12A w Nowym Porcie, nr 21 — ul. Jednostki Robotniczej nr 111 w Orliwie. Gdynia: apteka nr 11 — Skwer Kościuszki 22, nr 10 — ul. Czerwonych Kosynierów nr 137 na Grabówku, nr 20 — ul. Bohaterów Stalingradu nr 66 w Orliwie. Sopot: apteka nr 15 — ul. Rokossowskiego 21.

Ważniejsze telefony

Gdańskie Ratunkowe: W Gdańsku-Wrzeszczu — tel. 410-00 i 09 — Grunwaldzka 2 — czynne całą dobę — Pogotowie dziecięce — tel. 09 — od godz. 19-7, Gdynia — skwer Kościuszki. Nocne pogotowie grypowe — tel. 318-69 — od godz. 17-7.

Już jutro w Gdańsku startują piłkarze ręczni w Gdyni siatkarki walczą o puchar GKKF

W ostatnich tygodniach Wybrzeża zadowoleniem powitają dwie atrakcyjne imprezy ogólnokrajowe — ogólnopolski turniej miast w piłce ręcznej dla 7-osobowych drużyn męskich i żeńskich oraz turniej siatkowolękkoatletyczny województwa w hali, narodowe mistrzostwa Wybrzeża i miasta Sopotu, okręgowe raidy narciarskie PTTK oraz wiele spotkań bokserskich i w tenisie stołowym, ale imprezy o znaczeniu ogólnopolskim nie organizowano prawie żadnych.

Dlatego też liczni kibice sportu

Wybrzeża z zadowoleniem powitają dwie atrakcyjne imprezy ogólnokrajowe — ogólnopolski turniej miast w piłce ręcznej dla 7-osobowych drużyn męskich i żeńskich oraz turniej siatkowolękkoatletyczny województwa w hali, narodowe mistrzostwa Wybrzeża i miasta Sopotu, okręgowe raidy narciarskie PTTK oraz wiele spotkań bokserskich i w tenisie stołowym, ale imprezy o znaczeniu ogólnopolskim nie organizowano prawie żadnych.



Reprezentacje męskie i żeńskie: Łódź, Poznań i Gdańsk.

Oficjalne otwarcie turnieju odbędzie się w PIĄTEK 5 bm. o godz. 17.30, po czym rozegrana zostanie trzy spotkania: Warszawa — Gdańsk (kobiety), Łódź — Poznań oraz Warszawa — Gdańsk (mężczyźni).

Następnego dnia, w SOBOTE 6 bm., spotkania rozpoczyna się również o godz. 17.30. Grać będą następujące zespoły: Łódź — Warszawa (mężczyźni), Poznań — Gdańsk (mężczyźni).

W ostatnim dniu zawodów w NIEDZIELĘ rozgrywki rozpoczyna się wcześniej, bo o godz. 11. Spotkania te odbywać się będą w takiej kolejności: Poznań — Warszawa (mężczyźni), Poznań — Warszawa (kobiety) i Łódź — Gdańsk (kobiety) i Poznań — Gdańsk (mężczyźni).

Niemniej atrakcyjnie zapowiadają się też turnieje siatkowej drużyny żeńskiej, który rozegrany zostanie w piątek, sobotę i niedzielę w sali Młodzieżowego Domu Kultury w Gdyni. Blizszych szczegółów dotyczących programu spotkań nie możemy jeszcze podać. Pewne jest jednak, że w turnieju tym wezmą udział 4 drużyny klasy wicelodowej, tj. mistrzowski zespół Polski, Kolejarz (Gdańsk), Unia (Łódź), AZS Gdańsk oraz Gwardia (Kraków).

SPORT za dolarową kurtyną

„Tour de France”, wyścig dookoła Włoch, wyścig dookoła Szwajcarii... Przez tysiące kilometrów szos i dróg, w skwarze południa i wśród śniegów alpejskich mkną kolarze. No gi w zawrotnym tempie kręcą pedałami, byle dać, byle szybciej. Witań ich wiatywiec tłumy. Bobet, Robic, Koblet... skanduje ludność witając swoich ulubieńców. „Tytań szos”, „Niezwyrodnia”, „Najlepsi na świecie”, krzyczą tytuły gazet. A kolarze kręcą i kręcą nowe kilometry...

Za nimi posuwają się elegancje samochodów motorowych. Jadą „mławie”, bo to oni zbierają będą owoce zwycięstw kolarskich.

Zwycięstwo jest niepewne, nigdy nie wiadomo, kto pierwszy będzie na mecie. A żyć trzeba. Tak to już dola kolarza-zawodowca. Tłumy widać z zachodu, a nie dają się nieść. Pieniądże daje menażer. Pan i władca. Reprezentant fabryki ro-

werów i nie-rowerów. Ale zawsze z pieniędzmi.

Zwycięstwo, które przy nosi pieniądze nie jest pewne. Więc też kolarz-zawodowiec, który zyskał sobie „markę” na szosach, staje się jeżdżącą reklamą. Czego? Wszystkiego!

Pasty do butów i wycieraczki, węgiel kamienne i kremu do golenia. Czegoż nie wymyślił żądni pieniędzy kapitaliści, sprytni reklamiarze.

Robic, zwycięzca wyścigu dookoła Francji, reklamuje ołówki, Szwajcar Koblet — kremy do golenia, które rzekomo gwarantują powodzenie u kobiet, wielka nadzieja Francji w kolarstwie, młodziutki Anquetil chyba z rączy swoich 18 lat reklamuje smoczki, za którymi przepadają niemowlęta!

I tak wkoło, i tak dookoła Francji, Włoch, Szwajcarii, jeździ wykrecając tysiące kilometrów szos żywa reklama kolarska. Brr...

